

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2022r.

sprawy **D. K.i P.D.**

skazanych za czyn z art. 280§2 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 189§1 k.k. i art. 158§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 czerwca 2021r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 grudnia 2020r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić obie kasacje uznając je za oczywiście bezzasadne,
2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Kasacje wniesione w imieniu skazanych są bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

W kasacjach tych postawiono tożsame zarzuty – w punkcie pierwszym obu kasacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 424§1 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz 366§1 k.p.k., polegającego na niezaaprobowaniu oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i poczynienie własnych ustaleń w sposób dowolny, pominięciu ujawnionych w trakcie postępowania przed Sądem Odwoławczym dowodów i

zaniechaniu przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego, mimo że ujawnione zostały nowe okoliczności mające niebagatelne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a związane z depozycjami pokrzywdzonego i świadków M.C., K. S. i S. L., które zostały złożone już po zapadnięciu nieprawomocnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, a w konsekwencji nieprawidłowego wyprowadzenia wniosków końcowych odnośnie przebiegu zdarzeń objętych zarzutem oraz udziałem w nich oskarżonego P. D. i roli D.K., zaś w punktach drugich, naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., polegającego na zaniechaniu rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów apelacji, przejawiającego się brakiem odniesienia się do tych zarzutów w treści pisemnego uzasadnienia wyroku.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów należy wskazać, że poczynienie przez Sąd Apelacyjny odmiennych ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia z udziałem M. C. w dniu 21 grudnia 2019r., a co za tym idzie, zmiana wyroku Sądu I instancji w zakresie czynu przypisanego skazanym w pkt I sentencji wyroku, stanowiła konsekwencję podzielenia przez ten Sąd argumentacji zawartej w apelacji prokuratora, złożonej na niekorzyść D.K. i P. D. i została należycie i wyczerpująco uzasadniona w motywach pisemnych orzeczenia. Sąd Apelacyjny zwrócił w tym zakresie uwagę przede wszystkim na konsekwencję M.C. we wskazywaniu na przestrzeni całego postępowania, że w przebiegu zdarzeń w dniu 21 grudnia 2019r. zabrano mu pieniądze w kwocie 1.000,-zł, a ponadto miało to miejsce w sytuacji, gdy mężczyźni siedzący z nim na tylnym siedzeniu auta prezentowali broń, którą przy sobie wówczas posiadali. Sąd przeanalizował poszczególne etapy zdarzenia z uwzględnieniem stanu, w jakim znajdował się wówczas pokrzywdzony i w oparciu o powyższe uznał, że Sąd Okręgowy nadał nadmierne znaczenie rozmowie telefonicznej, jaką odbył on z operatorem zgłaszając przestępstwo na swoją szkodę, a w zasadzie jedynie okoliczność, że nie wspomniał wówczas o zaborze pieniędzy. Podobnie Sąd Odwoławczy ocenił rozważania Sądu I instancji dotyczące źródła pochodzenia tych pieniędzy i nie podzielił powstałych na tej podstawie wątpliwości Sądu Okręgowego, czy M.C. w ogóle je posiadał w czasie zdarzenia i ewentualnie w jakiej kwocie. Rozważania Sądu Odwoławczego w powyższym zakresie cechuje logika, a ponadto uwzględniają one wskazania doświadczenia życiowego.

Nie sposób przyjąć za autorami kasacji, że dokonując powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny pominął okoliczności wynikające z ujawnionych w toku rozprawy apelacyjnej w dniu 10 czerwca 2021r. protokołów przesłuchania pokrzywdzonego i świadków K. S. i S.L., złożonych w odrębnym postępowaniu (wystarczy zauważyć, że Sąd Apelacyjny w treści motywów pisemnych bezpośrednio powołał się na depozycje wskazanych świadków – str. 13 uzasadnienia wyroku), bądź też by w oparciu o nie powziął jakiegokolwiek wątpliwości, czy też uznał, że ujawniły się w sprawie takie rozbieżności, które wymagają dodatkowego wyjaśnienia (co uzasadniałoby wykazanie się przez Sąd inicjatywą dowodową).

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że w omawianych zarzutach obu kasacji obrońcy nie sprecyzowali, którego zdarzenia z udziałem skazanych zarzuty te miały dotyczyć. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę fakt wskazania w nich na samodzielne ustalenia Sądu Apelacyjnego, a także treść uzasadnienia kasacji, należało uznać, że dotyczą one wyłącznie czynu z dnia 21 grudnia 2019r. (przypisanego skazanym w pkt I części dyspozytywnej wyroku Sądu Okręgowego). Skoro tak, to nie sposób zaaprobować twierdzeń obrońców, że treść tych depozycji miała niebagatelny wpływ na ustalenia faktyczne w zakresie tego czynu. Co więcej, należało uznać, że nie mogły mieć żadnego wpływu. Ani K.S. ani S. L. nie wspomnieli nic na temat przebiegu wydarzeń w dniu 21 grudnia 2019r., co nie dziwi, biorąc pod uwagę, że nie byli ich uczestnikami ani nawet naocznymi świadkami. Z kolei pokrzywdzony M.C. dwukrotnie w czasie przesłuchania w dniu 26 stycznia 2021r. podtrzymał wszystkie zeznania złożone do tego czasu, w zakresie, w jakim dotyczyły przebiegu wydarzeń z dnia 21 grudnia 2019r. (k. 1437, 1439).

A zatem, depozycje wskazanych świadków, wbrew twierdzeniom obrony, nie prezentują odmiennej wersji wydarzeń będących przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Ujawniają one natomiast podłoże konfliktu, do którego doszło pomiędzy tymi świadkami a D. K. i P.D., którego konsekwencję te wydarzenia stanowiły.

Tym samym decyzję Sądu Apelacyjnego o oddaleniu części z wniosków dowodowych obrońcy skazanego P. D., która została oparta na dostępnym na

chwile wydania postanowienia materiale dowodowym, należy uznać za prawidłową. Została ona też należycie umotywowana (k. 1481v).

W tym miejscu wspomnieć trzeba, że Sąd Najwyższy nie stracił z pola widzenia zeznań złożonych przez M.C. w dniu 2 lipca 2021r. – protokół przesłuchania został załączony do kasacji autorstwa obrońcy P.D. – adw. T.A. - w których złożył on odmienne relacje co do okoliczności zabrania mu w przebiegu wydarzeń w dniu 21 grudnia 2019r. kwoty 1.000,-zł. Niemniej, dokonując oceny prawidłowości postępowania Sądu Apelacyjnego przez pryzmat postawionych zarzutów kasacyjnych, należało uwzględnić fakt, że depozycje te zostały złożone przez pokrzywdzonego po ponad miesiącu od uprawomocnienia się wyroku w przedmiotowej sprawie. Sąd Apelacyjny orzekał na podstawie dostępnego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, który nie dawał podstaw do przypuszczenia, że M. C. zmieni, dotychczas konsekwentne, zeznania w tym zakresie. Przesłanką do takiego założenia nie mogły być nawet zeznania pokrzywdzonego złożone w toczącym się postępowaniu w Prokuraturze Okręgowej w G. w dniu 26 stycznia 2021r., bowiem, jak już wskazano, w zeznaniach tych stanowczo podtrzymał on dotychczas relacjonowaną wersję wydarzeń.

Okoliczność ujawnienia nowych, odmiennych zeznań pokrzywdzonego, na obecnym etapie postępowania, tj. po uprawomocnieniu się wyroku skazującego, nie mogła skutkować uchyleniem orzeczenia Sądu Apelacyjnego, bowiem jego postępowania, na czas orzekania co do meritum, było prawidłowe.

W tej sytuacji, materia ta, ewentualnie, może jedynie stać się przedmiotem przyszłego postępowania wznowieniowego, przy czym uprzednio konieczne będzie spełnienie wymogów wynikających z art. 540§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 541 k.p.k., tj. niezbędne będzie wcześniejsze ustalenie prawomocnym wyrokiem skazującym, że w przedmiotowej sprawie doszło do przestępstwa złożenia fałszywych zeznań.

Zarzuty kasacji dotyczące uchybienia przepisom art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. także nie zasługiwały na aprobatę. Lektura uzasadnienia Sądu Odwoławczego wskazuje na to, że Sąd ten dokonał szczegółowej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Okręgowego przez pryzmat stawianych w apelacjach zarzutów i omówił każdy z nich, odwołując się do konkretnych dowodów i dokonując ich analizy.

Choć Sąd nie odniósł się szczegółowo do każdej z drobiazgowo wypunktowanych w apelacjach okoliczności, dokonane przez niego rozważania dają odpowiedź, dlaczego poszczególne z nich nie zyskały jego uznania. Nawet, gdyby przyjąć w ślad za obroną, że Sąd II instancji winien odnieść się do każdej najdrobniejszej wątpliwości wskazywanej w treści apelacji, zamiast uczynić to w sposób uogólniony, takiego postąpienia Sądu nie można uznać za uchybienie, które winno skutkować orzeczeniem kasatoryjnym, wobec treści art. 537a k.p.k.

Podsumowując należy uznać, że skarżący nie wykazali, by Sąd Okręgowy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o rażącym charakterze, które mogłoby mieć wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Skazanych obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.